

Sygn. akt I C 3671/16 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Błęsińska-Kozłowska

Protokolant: apl. Joanna Peplowska

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w G.

przeciwko P. K.

o zapłatę

I oddała powództwo;

II zasądza od powoda (...) S.A. na rzecz pozwanego P. K. kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Katarzyna Błęsińska-Kozłowska

Sygn. Akt: I C 3671/16

UZASADNIENIE

Powódka (...) S.A. z siedzibą w G. złożyła pozew przeciwko P. K., w którym wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym kwoty 4 128,51 zł z ustawowymi odsetkami oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od poszczególnych kwot, które wskazała w pozwie, a także wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że pozwany zawarł w dniu 10 września 2010 r. z powódką umowę kompleksową nr R4/V- (...). Stosownie do treści tej umowy, strona powodowa dostarczała energię elektryczną do obiektu wskazanego w umowie. Umowa została zawarta na czas określony, tj. do dnia 10 kwietnia 2014 r. Zgodnie z przedmiotową umową, strona powodowa wystawiła kilka faktur VAT ze wskazanymi w nich terminami płatnościami. Pomimo wezwania do zapłaty i upływu terminu, należne powodowi zobowiązanie nie zostało uregulowane przez stronę pozwaną.

Pozwany A. K. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznał, że faktycznie zawarł z powódką umowę kompleksową o sprzedaż energii elektrycznej i przesyłu w dniu 10 września 2010 r., jednakże jest ona odmiennej treści, aniżeli kserokopia załączona przez powódkę do pozwu. Podniósł, że powódka nie przedłożyła jakichkolwiek dokumentów na poparcie swoich twierdzeń. Zanegował moc dowodową faktur VAT przedłożonych przez powódkę, albowiem nie zawierają podpisu, a więc w myśl art. 245 k.p.c. – jako dokumenty niepodpisane - nie mogą zostać uznane za dokumenty prywatne. Pozwany zakwestionował również, jakoby w okresie od dnia zawarcia umowy do drugiej połowy 2013 r. miał nabywać w jakimkolwiek zakresie

energię elektryczną. Na działce będącej jego własnością znajdował się bowiem jedynie budynek gospodarczy (stodoła), niepodłączony do żadnego źródła energii. Pozwany przebywał w powyższym okresie stale poza granicami kraju, a rachunki od powódki obejmowały jedynie opłatę przesyłową. Podał, że od końca czerwca 2013 r. powyższy stan uległ diametralnej zmianie, albowiem powódka wyliczyła, że pozwany winien uiścić z tytułu nabycia energii i przesyłu za okres od 14 grudnia 2012 r. do 15 czerwca 2013 r. kwotę 4 024,91 zł (faktura nr (...)), w oparciu o odczyty licznika zdemontowanego pod nieobecność pozwanego i zastąpionego innym, nowym urządzeniem. Jakakolwiek weryfikacja rzetelność powódki nie była możliwa. Powódka nie uwzględniła reklamacji pozwanego. Pozwany otrzymując kolejne faktury VAT, dokonywał zapłaty za nabytą energię elektryczną i przesył z wyłączeniem należności, które powódka wpisywała celem uzyskania zapłaty należności objętej fakturą nr (...). Z faktury VAT o nr (...) uiścił tylko część kwoty do wysokości 2.385,10 zł stanowiącą niedopłatę za okres od 16 czerwca 2013 r. do 20 grudnia 2013 r. i jedynie wpłacona kwota została przez niego uznana. Pozostałą część kwoty od początku kwestionował i nie miał zamiaru jej opłacić. Z uwagi na to, że w dniu 8 kwietnia 2014 r. została zawarta umowa z nowym właścicielem, opłacanie należności prognozowanych stało się bezprzedmiotowe. Powódka wystawiła fakturę rozliczając prognozowany okres, którą pozwany opłacił w kwocie 1.839,71 zł.

Niezależnie od powyższego pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, który dotyczy należności z faktury nr (...).

Sąd ustalił, co następuje:

(...) S.A. w dniu 10 września 2010 r. zawarła z pozwanym P. K. umowę kompleksową nr R4/V- (...) o dostarczenie energii elektrycznej do obiektu znajdującego się w (...), (...)-(...) P. na czas nieokreślony.

(dowód: umowa z dnia 10 września 2010 r., k. 77)

Do drugiej połowy 2013 r. na działce pozwanego w (...) znajdował się jedynie budynek gospodarczy (stodoła), niepodłączony do żadnego źródła energii.

(bezsporne)

Dnia 15 czerwca 2013 licznik o numerze (...), znajdujący się na działce pozwanego, został zdemontowany i zastąpiony przez inny.

(dowód: pismo pozwanego [reklamacja] z dnia 26 września 2013 r., k. 87)

Powódka w dniu 27 czerwca 2013 r. wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 4 032,96 zł, obejmującą należność z tytułu dostarczenia energii elektrycznej i świadczenia usługi dystrybucji za okres od 14 grudnia 2012 r. do 15 czerwca 2013 r. W fakturze tej zawarto również prognozę za okres rozliczeniowy od 16 czerwca 2013 r. do dnia 16 listopada 2013 r. Termin płatności określono na 16 lipca 2013 r.

(dowód: faktura VAT nr (...), k. 89)

Pozwany pismem z dnia 26 września 2013 r. złożył reklamację w sprawie faktur nr O4P11396167/1306/00005, korekty nr (...) oraz faktury nr (...). Podał, że są one sprzeczne i niezrozumiałe. Wskazał również na nieprawidłowości wskazań liczników i bezprawności jego wymiany. Zażądał wyjaśnienia w tej sprawie, albowiem uprzednio pozwanemu dwukrotnie odmówiono przyjęcia reklamacji. Reklamacja z dnia 26 września 2013 r. została pozostawiona bez odpowiedzi.

(dowód: pismo pozwanego [reklamacja] z dnia 26 września 2013 r., k. 87)

Z faktury VAT o nr (...), pozwany uznał kwotę 2 385,10 zł i ją zapłacił. Kwota niniejsza stanowiła niedopłatę w stosunku do prognoz za okres od 16 czerwca 2013 r. do dnia 20 grudnia 2013 r. oraz kwoty prognozowane, objęte numerami

faktur: (...) (kwota 586,64 zł), (...) (kwota 692,59 zł), (...) (kwota 609,13 zł), które to należności pozwany opłacił. Pozostałą część należności pozwany zakwestionował i odmawiał jej uregulowania.

(dowód: potwierdzenia przelewu, k. 79-82, reklamacja z dnia 1 kwietnia 2014 r., k. 84)

Pismem z dnia 1 kwietnia 2014 r. pozwany złożył kolejną reklamację, w której zakwestionował zarachowanie swoich wpłat na te należności z faktury nr (...), których nie zaakceptował i odmawiał ich zapłaty. Dokonując kolejnych wpłat, pozwany wyraźnie zaznaczał na poczet jakiego zadłużenia wpłaty mają być rachowane, albowiem nie zamierzał opłacać spornej należności z faktury nr (...), która konsekwentnie była doliczana do kolejnych faktur. Wyraźnie podkreślał to w piśmie z dnia 1 kwietnia 2014 r., pisząc wprost, że nie godzi się na dowolne zaliczenie jego wpłat.

(dowód: pismo z dnia 1 kwietnia 2014 r., k. 84-86)

W odpowiedzi na reklamację pozwanego z dnia 1 kwietnia 2014 r., powódka poinformowała, że faktura o nr (...) została wystawiona o stan licznika wynikający z jego demontażu, a nadto, że jest on prawidłowy i wiarygodny. Wskazała, że aktualne saldo na rozrachunkach wynosi 4128,51 zł i taką kwotę pozwany zobowiązany jest uiścić.

(dowód: pismo (...) z dnia 31 lipca 2014 r.)

Wezwaniem z dnia 10 grudnia 2014 r. powódka wezwała pozwanego P. K. do uregulowania zaległości w kwocie 4 128,51 zł w ciągu 7 dni od daty otrzymania przedmiotowego wezwania. Pozwany, w dalszym ciągu kwestionując wskazywane przez niego należności, nie uregulował żądanej kwoty.

(dowód: wezwanie przedsądowe z dnia 10 grudnia 2014 r.)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach przedmiotowej sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Sąd dokonał ustaleń w oparciu o kopię umowy przedłożoną przez stronę pozwaną, albowiem została ona poświadczona za zgodność z oryginałem, zaś kopia przedłożona przez stronę powodową stanowi jedynie fotokopię, która nie została poświadczona przez występującego w sprawie pełnomocnika, a nadto nie jest tożsama w treści z poświadczoną kopią przedłożoną przez pozwanego. Stosownie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2004 roku (I CK 32/04), którego stanowisko Sąd w pełni podziela – „niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Informacje zawarte w fotokopii dokumentu mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych, jeżeli druga strona przyzna, bądź przynajmniej nie zakwestionuje danych, czy informacji zawartych w takiej fotokopii”. W sprawie niniejszej pozwany podnosił, że treść umowy przedłożona przez niego jest odmienna aniżeli kopia umowy przedłożona przez powódkę. Wobec tego Sąd przyjął za wiarygodną kopię umowy, którą przedłożył pozwany, a która była poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika będącego radcą prawnym i na niej oparł swoje ustalenia.

Rozważania w niniejszej sprawie należy w pierwszej kolejności skoncentrować na ocenie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia wynikającego z faktury o nr (...), bowiem skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, tak też: SN w wyroku z 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09).

Zarzut ten okazał się w pełni zasadny.

Zgodnie z 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się

od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne (§ 2). Należy jednocześnie zaznaczyć, że sąd bada zarzut przedawnienia tylko wówczas, gdy zostanie zgłoszony przez stronę. Poza sporem pozostaje, że przedmiotowy zarzut został skutecznie podniesiony przez stronę pozwaną w niniejszej sprawie, a roszczenie dochodzone niniejszym powództwem jest roszczeniem majątkowym.

Stosownie do art. 535 § 1 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Zgodnie zaś z art. 555 k.c. przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się odpowiednio do sprzedaży energii, praw oraz wody. Wprawdzie roszczenia wynikające z umów sprzedaży stosownie do art. 118 k.c. ulegają terminom przedawnienia na zasadach ogólnych, to art. 554 k.c., stanowiący *lex specialis* od zasady ogólnej statuuje, że roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy (...) przedawniają się z upływem lat dwóch.

Nie ulega wątpliwości, iż roszczenie powódki przeciwko pozwanemu jest związane z prowadzoną przez (...) S.A. działalnością przedsiębiorcy, a zatem okres przedawnienia w zakresie sprzedaży energii wynosi w niniejszej sprawie 2 lata. Należy przy tym dodać, iż umowa łącząca strony procesu przewidywała kompleksowy charakter usług, obejmujący nie tylko sprzedaż energii, ale również usługę jej przesyłu. W myśl art. 305⁴ k.c., do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Te z kolei nie wskazują wprost na konkretne terminy przedawnienia, co powoduje konieczność stosowania ogólnych zasad wynikających z art. 118 k.c. Jeżeli zatem przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że regulacja ta znajduje zastosowanie względem służebności przesyłu. Z uwagi zaś na roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej powódki uznać należy, że okres przedawnienia w zakresie przesyłu energii wynosi w niniejszej sprawie trzy lata.

Zgodnie natomiast z treścią art. 120 § 1 zd. 1 k.c., bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Zaś z treści art. 123 § 1 k.c. wynika, że bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, a także przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. W niniejszej sprawie powód opiera swoje roszczenie na fakturze (...)

i (...). Zauważyć jednak należy, że faktury te konsekwentnie obejmują kwestionowaną fakturę nr (...).

Pozwany otrzymał wspomnianą fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 4 032,96 zł, której termin płatności określono na dzień 16 lipca 2013 r. Podkreślić należy, że pozwany od samego początku wysokość tejże faktury kwestionował. Uznał roszczenie tylko częściowo i w uznanej przez siebie kwocie należność tę opłacił. Wielokrotnie wskazywał, że nie zgadza się z rachunkiem w pozostałym zakresie, aniżeli przez niego opłacony i nie ma zamiaru go opłacić. Powódka (...) S.A. pomimo kilkukrotnych reklamacji pozwanego, doliczała niezapłaconą należność do nowych faktur, określając ją jako „niedopłata” w kwocie 1 939,10 zł. Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy wskazać należy, że powód nie miał żadnych podstaw, by wpłaty dokonywane przez pozwanego dowolnie rachować, co robił rachując je na fakturę nr (...) i tym samym twierdząc, że istnieje zadłużenie z późniejszych faktur, w tym objętych niniejszym pozwem. Zgodnie bowiem z art. 451 § 1 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Przepis ten wskazuje, że decyzja dotycząca zarachowania świadczenia należy do dłużnika. Może on wskazać, które zobowiązanie wykonuje. Wierzyciel nie ma prawa się temu wskazaniu sprzeciwić. Jest natomiast uprawniony do zaliczenia świadczenia, wbrew woli dłużnika, na pokrycie w pierwszej kolejności całości lub części wymagalnych należności ubocznych oraz świadczeń zaległych. To uprawnienie wierzyciela nie znajduje jednak zastosowania w niniejszej sprawie, albowiem pozwany przedmiotowy dług kwestionował – uważał, że w ogóle nie jest zobowiązany do jego uiszczenia. Pozwany uiszczył należności z faktur objętych pozwem, wyraźnie wskazując na przelewach, jakie zadłużenie pokrywa (k. 79-82). Konsekwentnie wskazywał też na nieprawidłowości wskazań

liczników i naliczanych na ich podstawie należnych kwot. W tych warunkach Sąd przyjął, że zarachowanie przez pozwaną uiszczanych wpłat na należność z faktury nr (...) nie było skuteczne. Pozwany wskazywał, że należności mają być rachowane na faktury objęte pozwem z wyłączeniem należności wynikającej z faktur nr (...), która była w kolejnych fakturach systematycznie ujmowana w pomniejszych kwotach o uiszczane wpłaty bezpodstawnie rachowane na poczet należności z tej faktury. Skoro w świetle art. 451 § 1 k.c. powódka miała obowiązek rachować uiszczane należności na należności konkretnie wskazane przez pozwanego wynikające z faktur objętych pozwem, powinna była to czynić. Zatem pozwany uiszczył należności z faktur objętych pozwem, zaś należność z faktury nr (...) wymagalna w dniu 16 lipca 2013 r. uległa przedawnieniu. Termin przedawnienia pomimo „przenoszenia” zaległej kwoty do nowych faktur, biegł od pierwotnego terminu płatności, tj. od 16 lipca 2013 r. i nie uległ przerwaniu.

Zważając na powyższe okoliczności, zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego w zakresie roszczenia wynikającego z faktury VAT nr (...) uznać należy za skuteczny, albowiem zarówno 2-letni termin dotyczący sprzedaży energii, jak i 3-letni termin przedawnienia dotyczący przesyłu energii już upłynął.

Pomijając powyższe, powódka nie wykazała, aby dochodzone roszczenie, w wysokości wskazanej w pozwie, rzeczywiście jej przysługiwało. W szczególności powódka nie udowodniła czy kwoty, na które były wystawione faktury zostały obliczone prawidłowo i czy wynikały z faktycznego zużycia energii w danym okresie rozliczeniowym. Mogło się bowiem zdarzyć, że wyliczenie kwoty należności było skutkiem błędu odczytu pracownika dostawcy lub braku takiego odczytu w ogóle – a także mogło być spowodowane nieprawidłowościami związanymi z wymianą w spornym okresie licznika na nowe urządzenie. Jest to prawdopodobne tym bardziej, że na działce będącej własnością pozwanego znajdował się jedynie budynek gospodarczy (stodoła), niepodłączony do żadnego źródła energii. Ponadto pozwany przebywał w powyższym okresie stale poza granicami kraju, a rachunki od powódki obejmowały jedynie opłatę przesyłową. Zaakcentowania wymaga nadto, że faktury przedłożone przez powódkę nie były poświadczane za zgodność z oryginałem, jak również nie zostały przez nikogo podpisane. W takich warunkach podzielić należy zarzut skarżącego, że niniejsze kserokopie nie są dokumentami i nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych, a tym samym nie mogą skutkować uznaniem roszczenia powódki za udowodnione.

Z uwagi na wskazane powyżej okoliczności Sąd oddalił powództwo w całości.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., stosownie do zasady odpowiedzialności stron za wynik sprawy. Zastosowanie tejże zasady uzasadnione jest faktem, że żądanie powódki zostało w całości oddalone. Powódka winna zatem zwrócić pozwanemu koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 1 200 zł i obejmowały koszty zastępstwa radcy prawnego (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

Z uwagi na powyższe, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1 200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Katarzyna Błęsińska-Kozłowska